

Sygn. akt II C 37/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2018 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz A. D.:

a) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 maja 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

b) kwotę 784 zł (siedemset osiemdziesiąt cztery złote), tytułem kosztów opieki osób trzecich, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 560 zł (pięćset sześćdziesiąt złotych) od dnia 16 maja 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 224 zł (dwieście dwadzieścia cztery złote) od dnia 6 lutego 2018 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz A. D. kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 678,50 zł (sześćset siedemdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt II C 37/17

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 5 stycznia 2017 roku, powódka A. D., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 5.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 maja 2016 roku do dnia zapłaty, kwoty 100 zł częściowego odszkodowania tytułem kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 maja 2016

roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wywiedziono, iż w dniu 21 czerwca 2015 roku powódka jadąc rowerem po drodze powiatowej w miejscowości G., najechała na powstałą w jezdni dziurę i straciła panowanie nad rowerem, w następstwie czego upadła i doznała obrażeń ciała. Za stan nawierzchni w miejscu zdarzenia odpowiada P. (...) W. któremu ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej udziela pozwane Towarzystwo (...). Strona pozwana wypłaciła powódce kwotę 2.500 zł zadośćuczynienia i kwotę 112 zł odszkodowania. W ocenie powódki, świadczenie przyznane przez pozwanego jest rażąco zaniżone.

(pozew k.2-4, pełnomocnictwo k.5)

Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2017 roku Sąd zwolnił A. D. od kosztu opłaty od pozwu w całości, oddalając wniosek o zwolnienie od kosztów w pozostałym zakresie.

(postanowienie k.31)

W odpowiedzi na pozew, (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwana kwestionowała zakres i wysokość szkody wskazywane przez powódkę i podniosła zarzut przyczynienia się powódki w 60% do zwiększenia zakresu doznanej szkody na skutek nieskorzystania z pomocy medycznej niezwłocznie po opisanym w pozwie wypadku. Wskazała, że odsetki winny podlegać zasądzeniu od daty wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k.35-37, pełnomocnictwo k.38, substytucja k.42, odpis KRS k.39-41)

Na rozprawie w dniu 18 lipca 2017 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo. Pełnomocnik pozwanej wnosił o jego oddalenie, a w uzupełnieniu podniesionego zarzutu przyczynienia się powódki wskazał, że powódka przyczyniła się powstania szkody także na skutek nieuważnego obserwowania drogi.

(stanowiska pełnomocników stron - protokół rozprawy z dnia 18 lipca 2017 roku k.62, naganie 00:03:00-00:04:48)

Postanowieniem z dnia 5 września 2017 roku Sąd zwolnił A. D. od kosztów sądowych w postaci zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w całości, oddalając wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

(postanowienie k.97)

W piśmie z dnia 15 stycznia 2018 roku pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa na rzecz powódki dodatkowo, to jest ponad kwoty dotychczas dochodzone kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 maja 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 1.020 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 796 od 16 maja 2016 roku do dnia zapłaty i od kwoty 224 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pisma rozszerzającego powództwo. Odpis pisma pełnomocnika powódki z dnia 15 stycznia 2018 roku doręczono pełnomocnikowi pozwanej w dniu 5 lutego 2018 roku.

(pismo procesowe k.113-114, k.127-127 v., dowód doręczenia k.123)

Strona pozwana nie uznała powództwa także w rozszerzonej części.

(pismo procesowe k.120-121)

Na rozprawie w dniu 13 lipca 2018 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo. Złożył pismo procesowe, w którym sprecyzował żądanie rozszerzonego powództwa w zakresie kwoty od której powódka żąda odsetek od dnia

następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pisma rozszerzającego powództwo. Kwestionował przyczynienie się powódki do powstania szkody.

Pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie powództwa, w tym w zakresie rozszerzonym. Oświadczył, że nie cofa zarzutu przyczynienia się powódki do zwiększenia rozmiarów szkody poprzez nieskorzystanie z pomocy medycznej w dniu zdarzenia. Wskazał, że w ocenie strony pozwanej przyczynienie to wynosi 10%. Podniósł, że przyczynienie się powódki do powstania szkody z powodu nieuważnego obserwowania drogi, strona pozwana ocenia na 50%.

(stanowiska pełnomocników stron - protokół rozprawy z dnia 13 lipca 2018 roku k.128-129, k.130, nagranie 00:03:11-00:11:17, 00:32:22-00:37:09)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 czerwca 2015 roku, w godzinach popołudniowych, A. D. jechała rowerem po drodze powiatowej pomiędzy miejscowością W., a miejscowością G.. Powódka знаła drogę, którą się poruszała, gdyż wcześniej jeździła nią kilka razy w czasie wakacji, które spędzała u rodziny zamieszkującej w miejscowości W.. W dacie zdarzenia droga była wąska, w okresie późniejszym została poszerzona. Gdy powódkę mijał jadący z przeciwnego kierunku ruch samochod ciężarowy (TIR), A. D. zbliżyła się maksymalnie do prawej krawędzi drogi. Była skoncentrowana na tym, aby wyminąć się na wąskiej drodze z tym pojazdem. W drodze tym miejscu była nierówna z wieloma ubytkami w nawierzchni. Pobocze drogi stanowił wąski pasek ziemi, za którym znajdował się pas trawy, a dalej rów lub drzewa. W chwili gdy samochód ciężarowy mijał powódkę, przednie koło jej roweru wpadło w dziurę o dużych rozmiarach, co spowodowało, że straciła panowanie nad rowerem, w następstwie czego wypadła przez kierownicę roweru i uderzyła rękoma w podłoże doznając obrażeń ciała. Po upadku A. D. nie mogła samodzielnie wstać. Pomógł jej w tym jadący za nią P. G., który następnie zadzwonił po pomoc osób z rodziny powódki.

(dowód: przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 13 lipca 2018 roku k.129-130, nagranie 00:18:09-00:30:24 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami – protokół rozprawy z dnia 18 lipca 2017 roku k.63-65, nagranie 00:11:15-00:52:47, zeznania świadka P. G. – protokół rozprawy z dnia 18 lipca 2017 roku k.65-66, nagranie 00:56:16-01:09:56)

Droga powiatowa pomiędzy miejscowością W., a miejscowością G. jest drogą publiczną powiatową i pozostaje w zarządzie Powiatu (...) Wschodniego, który odpowiada za jej utrzymanie. W dacie zdarzenia P. (...) W. posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

(okoliczności bezsporne)

Bezpośrednio po upadku A. D. najbardziej odczuwała ból nóg, z uwagi na bardzo silne otarcia, zwłaszcza w okolicach kolan i ud. Później wystąpiły problemy z ruszaniem rękami, zwłaszcza ręką prawą. Powódka nie przypuszczała, że obrażenia jakich doznała są tak poważne, aby wymagały natychmiastowej pomocy lekarskiej. Dolegliwości bólowe rąk utrzymywały się jednak przez całą noc.

Następnego dnia rano powódka została zawieziona przez ojca do szpitala im. J. w Ł., gdzie po wykonaniu badań diagnostycznych stwierdzono u niej złamanie głowy kości promieniowej prawej i skręcenie lewego nadgarstka. Prawa ręka i lewy nadgarstek zostały unieruchomione w szynie gipsowej na okres 14 dni. Powódka została zwolniona do domu z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej. Po dwóch tygodniach zdjęto powódce szyny gipsowe.

W dniu 6 lipca 2015 roku skierowano powódkę na rehabilitację. Z kolejnego cyklu zabiegów A. D. korzystała w lipcu 2016 roku. Powódka korzystała z rehabilitacji w ramach NFZ. W późniejszym okresie powódka wykonywała w domu zalecone przez lekarzy ćwiczenia.

(dowód: dokumentacja medyczna k.7-10 i k.103, przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 13 lipca 2018 roku k.129-130, nagranie 00:18:09-00:30:24 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami – protokół rozprawy z dnia

18 lipca 2017 roku k.63-65, nagranie 00:11:15-00:52:47, zeznania świadka P. G. – protokół rozprawy z dnia 18 lipca 2017 roku k.65-66, nagranie 00:56:16-01:09:56)

Po wypadku powódka odczuwała dolegliwości bólowe, zwłaszcza rąk. Z uwagi na unieruchomienie gipsowe nie mogła wykonywać czynności samoobsługowych, zrobić zakupów. Powódce pomagali ojciec oraz P. G., w szczególności w umyciu się, ubieraniu, przygotowywaniu i spożywaniu posiłków. P. G. robił również zakupy i sprzątał. Pomocy osób trzecich powódka wymagała również przez okres miesiąca po zdjęciu unieruchomienia gipsowego. Po tym okresie zaczęła samodzielnie wykonywać czynności samoobsługowe.

(dowód: przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 13 lipca 2018 roku k.129-130, nagranie 00:18:09-00:30:24 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami – protokół rozprawy z dnia 18 lipca 2017 roku k.63-65, nagranie 00:11:15-00:52:47, zeznania świadka P. G. – protokół rozprawy z dnia 18 lipca 2017 roku k.65-66, nagranie 00:56:16-01:09:56)

W dacie wypadku powódka studiowała i pracowała, będąc zatrudniona na podstawie umowy zlecenia jako konsultant telefoniczny. A. D. jest osobą praworęczną. Powódka po wypadku przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres dwóch tygodni. Później, z uwagi na doznane urazy i dolegliwości bólowe, powódka zrezygnowała z wykonywania pracy jako konsultant telefoniczny.

A. D. do chwili obecnej odczuwa dolegliwości bólowe w prawym łokciu, szczególnie przy zmianach pogody, a także gdy jest zmuszona przenosić cięższe zakupy. Obecnie powódka nie odczuwa już dolegliwości lewej ręki. Po wypadku zmniejszyła się aktywność fizyczna powódki. A. D. jeździ na rowerze dużo rzadziej i na krótszych trasach niż przed wypadkiem. Wcześniej była to jej pasja. Powódka nadal ma trudności z wykonywaniem takich czynności jak przenoszenie drewna, pielenie w ogrodzie. Stara się oszczędzać prawą rękę.

(dowód: przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 13 lipca 2018 roku k.129-130, nagranie 00:18:09-00:30:24 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami – protokół rozprawy z dnia 18 lipca 2017 roku k.63-65, nagranie 00:11:15-00:52:47)

W wyniku wypadku w dniu 21 czerwca 2015 roku A. D. doznała złamania głowy kości promieniowej prawej.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z uszkodzeniem głowy kości promieniowej wynosi 5% (wg pkt 123a z uwzględnieniem punktu 3 paragraf 8 załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku – per analogiam).

Cierpienia fizyczne powódki spowodowane wypadkiem były dość znaczne w okresie pierwszych 2 tygodni po zdarzeniu. Po tym czasie w okresie kolejnego miesiąca były umiarkowane i stopniowo ustępujące do poziomu aktualnie zgłaszanych.

Leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne powódki w związku z przedmiotowym wypadkiem zostało zakończone. Nie ma konieczności dalszego leczenia usprawniającego.

Z powodu unieruchomienia obu kończyn górnych powódka wymagała pomocy w czynnościach życia codziennego w wymiarze około 4 godzin dziennie w okresie pierwszych 2 tygodni po wypadku. Po tym czasie, w okresie kolejnego miesiąca, powódka wymagała pomocy przez 2 godziny dziennie. Po 6 tygodniach od wypadku powódka nie wymagała już pomocy innych osób w czynnościach natury egzystencjalnej.

Nie ma żadnych przesłanek medycznych sugerujących by dolegliwości powódki dotyczyły okolic chorobowo zmienionych już przed wypadkiem z dnia 21 czerwca 2015 roku. Wszystkie objawy chorobowe należy łączyć z przedmiotowym zdarzeniem.

Proces diagnozowania i leczenia powódki po wypadku z dnia 21 czerwca 2015 roku był typowy dla tego rodzaju urazów i przebiegał prawidłowo.

Fakt zgłoszenia się powódki do lekarza w drugim dniu po wypadku nie miał znaczenia dla końcowego wyniku leczenia, jak również dla zakresu jej cierpień fizycznych.

(dowód: opinia biegłego ortopedy k.100-101, zdjęcie RTG – płyta CD koperta k.162)

Stawka pełnej odpłatności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł. za usługi opiekuńcze w dni robocze na terenie miasta Ł. wynosiła w okresie od lipca 2013 roku do sierpnia 2015 roku 11 zł za godzinę opieki w dni robocze. W dni wolne od pracy stawka pełnej odpłatności za usługi opiekuńcze wynosiła 22 zł.

(dowód: kserokopia pisma MOPS k.26)

W piśmie z dnia 24 marca 2016 roku, doręczonym w dniu 31 marca 2016 roku, A. D. zgłosił szkodę wynikającą ze zdarzenia z dnia 21 czerwca 2015 roku do U. M.wT.i wystąpiła o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł i odszkodowania w kwocie 1.008 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich. U. M. w T. przekazał sprawę ubezpieczycielowi zarządcy drogi (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W., która pismem z dnia 14 kwietnia 2016 roku potwierdziła przyjęcie zgłoszenia szkody.

W piśmie z dnia 9 maja 2016 roku, skierowanym do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W., A. D. ponownie sprecyzowała swe żądania wynikające ze zdarzenia z dnia 21 czerwca 2015 roku, wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł i odszkodowania w kwocie 1.008 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich.

(dowód: kserokopia wezwania do zapłaty wraz z kserokopią dowodu doręczenia k.11-14, kserokopia pisma k.15, kserokopia pisma k.16-17 v.)

Decyzją z dnia 9 maja 2016 roku, pozwana odmówiła uznania roszczeń powódki wynikających ze zdarzenia z dnia 21 czerwca 2015 roku. A. D. odwołała się od tej decyzji.

Decyzją z dnia 28 czerwca 2016 roku (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. przyznała i wypłaciła na rzecz powódki kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Decyzją z dnia 24 sierpnia 2016 roku pozwana przyznała i wypłaciła na rzecz powódki kwotę 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 448 zł odszkodowania tytułem opieki osób trzecich.

Kolejne odwołanie powódki z dnia 9 września 2016 roku nie zostało uwzględnione przez pozwaną.

(dowód: kserokopia decyzji k.18, kserokopia odwołania k.19-20 v., kserokopie decyzji o przyznaniu odszkodowania k.21, k.22-22 v., i k.48, k.49-49 v., kserokopia odwołania k.23-24 v., kserokopia decyzji k.25-25 v., potwierdzenie realizacji przelewu k.50-51)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dokumentów dotyczących likwidacji szkody, dokumentacji medycznej, zeznań świadka, przesłuchania powódki oraz opinii biegłego z zakresu ortopedii. Stan faktyczny na podstawie kserokopii dokumentów ustalono w oparciu o treść przepisu art. 308 k.p.c.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie w jakim twierdziła, że złamanie prawej ręki źle się zrosło i w związku z tym potrzebny jest zabieg operacyjny. Albowiem, zeznania powódki w tym zakresie pozostają w sprzeczności z opinią biegłego ortopedy, z której wynika, że zdjęcie RTG prawego łokcia powódki z dnia 19 stycznia 2016 roku wskazuje na prawidłowe zarysy głowy kości promieniowej i równą powierzchnię stawową oraz cechy zrosniętego złamania podgłowego kości promieniowej bez przemieszczenia. Biegły wskazał również, że leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne powódki po zdarzeniu z dnia 21 czerwca 2015 roku zostało zakończone. Z opinii biegłego ortopedy nie wynika, aby złamanie prawej ręki powódki uległo nieprawidłowemu zrostowi ani konieczność związanego z tym dalszego leczenia, w tym operacyjnego.

Istotą sporu i prowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego była wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu szkody na osobie doznanej przez powódkę w wyniku zdarzenia z dnia 21 czerwca 2015 roku. Przeprowadzenie tej oceny wymagało wiadomości specjalnych, a zatem konieczne było zasięgnięcie opinii biegłego. Opinia biegłego z zakresu ortopedii nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Biegły sporządził opinię po zapoznaniu się z aktami sprawy i zbadaniu powódki. Udzielił odpowiedzi na pytania zawarte w tezie dowodowej, które logicznie i wyczerpująco uzasadnił. W ocenie Sądu, opinia biegłego ortopedy stanowi pełnowartościowe źródło informacji specjalnych, a w konsekwencji posłużyła za podstawę ustaleń faktycznych będących podstawą rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W rozpoznawanej sprawie, powódka wносиła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 1.120 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich w związku z wypadkiem któremu uległa w dniu 21 czerwca 2015 roku.

Pozwana nie uznała powództwa, wносиła o jego oddalenie. Nie kwestionowała zasady swej odpowiedzialności za szkodę doznaną przez powódkę, czego wyrazem było przyznanie na rzecz powódki, w toku postępowania likwidacyjnego, zadośćuczynienia w kwocie 2.500 zł i kwoty 448 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich, lecz zarzucała, że w świetle następstw wypadku wysokość dochodzonych przez powódkę roszczeń jest zawyżona. Ponadto, strona pozwana podnosiła zarzut przyczynienia się powódki do zwiększenia rozmiarów szkody w 10%, poprzez nieskorzystanie z pomocy medycznej w dniu zdarzenia oraz do powstania szkody w 50% z powodu nieuwważnego obserwowania przez powódkę drogi.

W przedmiocie zasady odpowiedzialności Powiatu (...) Wschodniego wskazać należy, iż od wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2004 r., Nr 162, poz.1692), to jest od dnia 1 września 2004 roku odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego oraz państwowych i komunalnych osób prawnych za szkody wyrządzone po tej chwili w zakresie niewładczej działalności opiera się na przepisach mających powszechny podmiotowy zakres zastosowania (por. Iwona Karasek, Komentarz do ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, LEX/2004). Jednostki samorządu terytorialnego, a więc także Powiat (...) Wschodni, w sferze gospodarczej, dominium (por. Z. Banaszczyk (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 789 i n.) nie ponoszą odpowiedzialności w oparciu o art. 417 k.c. Do działań władczych nie zalicza się także usług użyteczności publicznej, w tym utrzymania dróg, wykonywanych przez administrację państwową lub samorządową, często przekazywanych odrębnym osobom prawnym (P. Lissoń, „Usługi użyteczności publicznej” (w:) Prawo wobec wyznań współczesności, pod red. P. Wilińskiego, Poznań 2004, s. 268 i n.).

W przypadku szkód wyrządzonych przez organy państwowe lub jednostki samorządu terytorialnego poza sferą imperium, nie odpowiadają one na podstawie art. 417 k.c., lecz na ogólnych zasadach prawa cywilnego, co gwarantuje równą dla wszystkich podmiotów ochronę prawną, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zatem zakres odpowiedzialności P. (...) W. jako właściciela drogi, za skutki zdarzenia z dnia 21 czerwca 2015 roku, należy oceniać na podstawie przepisu art. 416 k.c., zgodnie z którym osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu (tak również Sąd Najwyższy wyroku z dnia 10 czerwca 2005 roku, sygn. II CK 719/04, LEX nr 180859).

Przesłankami odpowiedzialności na podstawie art. 416 k.c. są: szkoda, wina organu oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a bezprawnym i zawinionym zachowaniem się sprawcy.

Pod pojęciem winy należy rozumieć zachowanie cechujące się bezprawnością, z której to bezprawności sprawca zdarzenia zdaje sobie sprawę. Cywilistyczne rozumienie winy opiera się zatem na dwóch elementach: obiektywnej

bezprawności i subiektywnej świadomości zawinienia. Bezprawność polega na niezgodności zachowania z normą prawa, zakazującą albo nakazującą określone zachowanie bądź zasadami współżycia społecznego. Natomiast, w przypadku zachowań polegających na zaniechaniu, obowiązek ciężący na określonym podmiocie musi w sposób wyraźny wynikać z przepisu prawa. Świadomość zawinienia oznacza, że sprawca zdaje sobie sprawę z faktu, iż jego zachowanie jest bezprawne. Sprowadza się ona do postawienia sprawy zarzutu, że w konkretnych okolicznościach umyślnie bądź na skutek lekkomyślności ewentualnie niedbalstwa nie dołożył należytej staranności, jakiej można wymagać od niego w danej sytuacji. W przypadku bezprawnego zaniechania, to jest niewykonania ciężącego na sprawcy obowiązku, należyta staranność ustalać należy w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 355 § 1 k.c. Powołany przepis stanowi, iż dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, to jest takiej jakiej można wymagać od przeciętnego uczestnika obrotu prawnego w konkretnej sytuacji. Podsumowując, aby ustalić, czy dane zachowanie jest zawinione należy badać nie tylko, czy jest ono obiektywnie bezprawne, lecz również, czy sprawca dochował należytej staranności od niego wymaganej, a jeżeli tego nie uczynił, to z jakich przyczyn.

Dla uznania, iż w danym wypadku P. (...) W., ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie przepisu art. 416 k.c. niezbędnym jest ustalenie, iż szkoda została wyrządzona przez organ przewidziany w jej statucie lub obowiązujących przepisach w sposób tam określony, wyrządzająca szkodę czynność organu musi się mieścić w granicach jego uprawnień wynikających z realizacji przypisanych mu funkcji, pomiędzy czynnością organu, a szkodą musi istnieć normalny związek przyczynowy, a wyrządzająca szkodę czynność organu musi nosić znamiona winy. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, iż przy kolegialnym charakterze organu wystarczy, aby szkoda była następstwem zawinionego zachowania się (działania lub zaniechania) tych jego członków, którzy w konkretnej sytuacji działają w wykonaniu funkcji organu, czy też podejmują decyzję i wydają polecenie, którego wykonanie powoduje powstanie szkody (zobacz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 roku, sygn. I CSK 304/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2010 roku, sygn. I CSK 12/10).

Winę organu można także ustalić na podstawie koncepcji tzw. winy anonimowej. Wówczas przy braku możliwości indywidualizacji winy członka organu osoby prawnej w praktyce poprzestaje się na ustaleniu bezprawności czynu szkodzącego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 października 2008 roku, sygn. III APA 11/08; Marek Safjan „Odpowiedzialność deliktowa osób prawnych”, opublik. w pracy zbiorowej pod red. Elżbiety Skowrońskiej „Z problematyki współczesnego prawa cywilnego. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Tomasza Dybowskiego.”, SI 1994, tom 21).

Natomiast, uwolnienie się od odpowiedzialności może nastąpić poprzez wykazanie braku wymienionych przesłanek odpowiedzialności, przy czym podkreślić należy, iż wina osoby prawnej w niektórych wypadkach może przybrać postać winy w wyborze, uzasadniając jej odpowiedzialność na podstawie art. 429 k.c.

W myśl przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity Dz. U. 2007 r., Nr 19, poz. 115 ze zm.) drogi publiczne dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe oraz drogi gminne. Drogi powiatowe stanowią własność powiatu (art. 2a ust. 2 cyt. ustawy). Zarządcami dróg są dla dróg powiatowych - zarządy powiatów (art. 19 ust. 2 pkt. 3 cyt. ustawy). Natomiast, w granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta (art. 19 ust. 5 ustawy o drogach publicznych). Zarządca drogi, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. Jeżeli jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca (art. 21 ust 1 cyt. ustawy).

Stosownie do treści art. 20 pkt. 4, pkt 10, pkt 11, pkt 12 i pkt 14 ustawy o drogach publicznych, do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub

zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia.

Przepis art.4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej.

Nakaz utrzymania dróg w należyтым stanie rodzi po stronie Powiatu (...) Wschodniego, działającego poprzez zarząd powiatu, obowiązek zabezpieczenia dróg, w taki sposób, aby nie stanowiły one zagrożenia dla osób korzystających z nich.

W przedmiotowej sprawie, właścicielem drogi publicznej, na której doszło do zdarzenia jest Powiat (...) Wschodni, a jej zarządcą w świetle powołanych przepisów zarząd powiatu. Okoliczność ta pozostawała poza sporem stron. Na nim spoczywał zatem obowiązek utrzymania nawierzchni drogi, w należyтым stanie. Obowiązkwowi temu jednakże nie uczyniono zadość w sposób należyty, tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju, czego strona pozwana nie kwestionowała. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia Powiat (...) Wschodni działający przez zarząd powiatu nie zapewnił należytego stanu technicznego drogi, na której doszło do zdarzenia objętego pozwem. W miejscu wypadku nawierzchnia drogi była nierówna z wieloma ubytkami. Nie budzi żadnych wątpliwości, że zapewnienie dobrego stanu technicznego nawierzchni drogi, bez ubytków jest absolutnym standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu stanu drogi. Niedopuszczalne jest, aby w nawierzchni drogi znajdowały się ubytki, gdyż zagrażają one bezpieczeństwu. Tym samym przyjąć należy, iż zachowanie zarządu P. (...) W. polegające na niezapewnieniu należytego stanu nawierzchni drogi jest zawinione, czego pozwana nie kwestionowała.

Pomiędzy powstałą szkodą, a winą zarządu powiatu zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c.

Bezspornym jest także, że w dacie wypadku Powiat (...) Wschodni posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W..

Zatem podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Pozwana odniosła zarzut przyczynienia się powódki do zwiększenia rozmiarów szkody w 10%, poprzez nieskorzystanie z pomocy medycznej w dniu zdarzenia oraz do powstania szkody w 50% z powodu nieuwważnego obserwowania przez powódkę drogi. Z zarzutem tym nie można się zgodzić.

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. Zaś miarą przyczynienia się poszkodowanego jest kryterium stopnia zawinienia obu stron. Takie zachowanie poszkodowanego, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się. Przy odpowiedzialności na zasadzie winy konieczne jest porównanie winy poszkodowanego z winą sprawcy lub osoby, za którą odpowiada (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, I PKN 248/00, OSNP 2002 rok, nr 21, poz. 522, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 1980 roku, II CR 166/80, niepubl., Adam Szpunar „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” Rejent 2001, nr 6, s.13, Paweł Garnecki „W sprawie wykładni art.362 kodeksu cywilnego.”, Państwo i Prawo 2003 rok, nr 1, poz.62, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia zobowiązania” pod red. Gerarda Bieńka, Warszawa 2002 rok). Stopień winy obu stron jako

kryterium oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego znajduje zastosowanie także wówczas, gdy podstawę odpowiedzialności stanowi zasada ryzyka (tak również A. S. „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” R. 2001, nr 6, s.13 i n).

W literaturze podkreśla się, iż umieszczenie przepisu art. 362 k.c. bezpośrednio po art. 361 k.c., wskazuje wyraźnie, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, winno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego (por. np. T. Wiśniewski, w: Komentarz 2009, I, s. 86; por. uwagi do art. 361 § 2; Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego wydawnictwo: C.H.Beck, 2011 rok). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnątrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępstwa od zasady pełnego odszkodowania. Tak więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od „okoliczności” sprawy. Jak wynika z brzmienia art. 362 k.c., poszkodowany bierze z natury rzeczy udział w zdarzeniu, z którego wynika dla niego szkoda. Użycie przez ustawodawcę w treści art. 362 k.c. sformułowania: „jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody”, zmusza do badania, czy zachowanie się poszkodowanego (działanie lub zaniechanie) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Współdziałanie poszkodowanego musi zatem być ograniczony jedynie do normalnych następstw działania lub zaniechania, które kreują przyczynienie się do szkody. Przyczynienie się występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dochodzi się do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 r., poz. 1137), w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku powódki, uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie.

Stosownie do przepisu art.16 ust.1 powołanej ustawy, kierującego pojazdem obowiązuje ruch prawostronny. Kierujący pojazdem jest obowiązany jechać możliwie blisko prawej krawędzi jezdni. Jeżeli pasy ruchu na jezdni są wyznaczone, nie może zajmować więcej niż jednego pasa (art.16 ust.4 ustawy Prawo o ruchu drogowym).

W świetle przepisu art.33 ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, kierujący rowerem jest obowiązany korzystać z drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów, jeśli są one wyznaczone dla kierunku, w którym się porusza lub zamierza skręcić. Natomiast, jak wynika z ust.5 art.33 wskazanej ustawy, kierujący pojazdem zaprzęgowym, rowerem, wózkiem rowerowym, motorowerem, wózkiem ręcznym oraz osoba prowadząca pojazd napędzany silnikiem są obowiązani poruszać się po poboczu, chyba że nie nadaje się ono do jazdy lub ruch pojazdu utrudniałby ruch pieszych.

Do zdarzenia objętego pozwem doszło na drodze powiatowej pomiędzy miejscowością W., a miejscowością G.. A. D. poruszała się prawą stroną jezdni, a za nią jechał jej kolega P. G.. Droga, którą poruszała się powódka, w dacie zdarzenia, nie miała wydzielonej drogi dla rowerów ani pasa ruchu dla rowerów. Natomiast, pobocze stanowił wąski pasek ziemi, za którym znajdował się pas trawy, a dalej rów lub drzewa. W związku z tym nie sposób przyjąć, aby powódka mogła poruszać się poboczem. Gdy powódkę mijał jadący z przeciwnego kierunku ruchu samochód ciężarowy (TIR), A. D. zbliżyła się maksymalnie do prawej krawędzi drogi. W tym miejscu droga była nierówna z wieloma ubytkami w nawierzchni. Powódka koncentrowała się wówczas na tym, aby bezpiecznie wyminąć się na wąskiej drodze z dużym samochodem ciężarowym. Z uwagi na niewielką szerokość drogi A. D. nie miała możliwości wyminięcia ubytków w nawierzchni drogi.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powódka naruszyła wskazane powyżej zasady ruchu drogowego. Pozwana, na której w tym zakresie spoczywał ciężar udowodnienia, nie wykazała także, aby powódka na skutek swego zawinonego zachowania popełniła błąd w technice lub taktyce jazdy. Powódka jechała drogą powiatową w sposób prawidłowy – poruszała się prawą stroną jezdni. Gdyby nawierzchnia drogi znajdowała się prawidłowym stanie technicznym – nie było w niej licznych ubytków, nie doszłoby do zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania. Działanie zarządcy drogi w postaci zlikwidowania ubytków w nawierzchni drogi lub wyłączenia tego obszaru z użytkowania byłoby wystarczające, aby zapobiec powstaniu szkody. Trudno przy tym oczekiwać od rowerzysty, aby cały czas miał spuszczone wzrok, koncentrując swoją uwagę na obserwacji stanu nawierzchni drogi. Zwłaszcza, że do wypadku doszło, gdy powódka była skoncentrowana na bezpiecznym wyminięciu się z dużym samochodem ciężarowym. Ponadto, pozwana nie wykazała, że przy założeniu, iż powódka poruszałaby się obserwując cały czas stan nawierzchni, byłaby w stanie ominąć liczne ubytki w nawierzchni.

Natomiast, jak wynika z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego ortopedy, fakt zgłoszenia się powódki do lekarza w drugim dniu po wypadku nie miał znaczenia dla końcowego wyniku leczenia, jak również dla zakresu jej cierpień fizycznych.

Konkludując, pozwana nie udowodniła podniesionego zarzutu przyczynienia się powódki do powstania szkody i zwiększenia jej rozmiarów, a to na stronie pozwanej, zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu wyrażoną w art.6 k.c., spoczywał obowiązek w tym zakresie.

Jak wynika z przepisu art. 444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Ponadto, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884). Ustawodawca nie wprowadza, bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, iż na skutek wypadku z dnia 21 czerwca 2015 roku A. D. doznała złamania głowy kości promieniowej prawej i skręcenia lewego nadgarstka, na skutek czego prawa ręka i lewy nadgarstek zostały unieruchomione w szynie gipsowej na okres 14 dni oraz silnych otarć kolan i ud. Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru doznanej przez powódkę szkody może być w niniejszej sprawie stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki związany z uszkodzeniem głowy kości promieniowej, który wynosi 5%. Cierpienia fizyczne powódki spowodowane wypadkiem były dość znaczne w okresie pierwszych 2 tygodni po zdarzeniu, a w okresie kolejnego miesiąca umiarkowane. Z powodu unieruchomienia obu kończyn górnych przez okres 2 tygodni A. D. wymagała pomocy innych osób w czynnościach egzystencjalnych wymagających użycia rąk takich jak mycie się, ubieranie, przygotowywanie i spożywanie posiłków, co był dla niej niezwykle kłopotliwe, a także w robieniu zakupów oraz sprzątanii. Pomoc osób trzecich była powódce potrzebna także przez okres miesiąca po zdjęciu unieruchomienia gipsowego. W związku z obrażeniami doznanymi na skutek wypadku A. D. podjęła leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne, a późniejszym okresie musiała wykonywać w domu zalecone przez lekarzy ćwiczenia. Powódka jest osobą praworęczną. W dacie wypadku studiowała i pracowała, będąc zatrudniona na podstawie umowy zlecenia jako konsultant telefoniczny. Po wypadku przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres dwóch tygodni. Z uwagi na doznane urazy i dolegliwości bólowe, powódka zrezygnowała z wykonywania pracy jako konsultant telefoniczny. A. D. do chwili obecnej odczuwa dolegliwości bólowe w prawym łokciu, szczególnie przy zmianach pogody, a także gdy jest zmuszona przenosić cięższe zakupy. Wypadek rzutował również na aktywność fizyczną powódki, która przed wypadkiem bardzo często jeździła na rowerze – była to jej pasja. Obecnie A. D. powróciła do jazdy rowerem, ale jeździ na rowerze rzadziej i na krótszych odcinkach.

Mając na uwadze zarówno rodzaj i rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu odpowiednie zadośćuczynienie dla powódki stanowi kwota 12.500 zł. A zatem, uwzględniając wypłacone przez pozwaną zadośćuczynienie w kwocie 2.500 zł, Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 10.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia.

A. D. żądała także zasądzenia kwoty 1.120 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz. 147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz. 11; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok). Bez znaczenia dla zasadności owego roszczenia pozostaje także fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 roku, I PR 28/69, OSN 1969 rok, Nr 12, poz. 229; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, OSN 1974 rok, Nr 9, poz. 147). Wykonywanie opieki przez członka rodziny nie zmienia charakteru ponoszonych, niezbędnych z tą opieką wydatków oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 marca 2016 r., I ACa 1381/15, LEX nr 2017728). Odnosząc się do zgłoszonego przez powódkę żądania z tytułu kosztów pomocy osób trzecich, Sąd miał na względzie stawkę za godzinę opieki w kwocie 11 zł, a także opinię biegłego ortopedy, z której wynika, że po wypadku pomoc osób trzecich była powódce potrzebna przez okres pierwszych dwóch tygodni po wypadku w wymiarze 4 godzin dziennie (14 dni x 4 godziny x 11 zł/h), co daje kwotę 616 zł oraz przez kolejne 4 tygodnie w wymiarze 2 godziny dziennie (28 dni x 2 godziny x 11 zł/h), co daje kwotę

616 zł. Pozwana nie kwestionowała wskazanej przez powódkę w pozwie do wyliczenia żądania kosztów opieki stawki 11 zł za godzinę opieki. Ponadto, jak wynika ze złożonego pisma Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł. stawka w wysokości 11 zł za godzinę opieki dotyczy opieki świadczonej przez opiekunkę o podstawowych kwalifikacjach, a nie opiekunkę specjalistyczną, dla której stawki za godzinę opieki są wyższe. Jest też okolicznością notoryjną, iż wskazana stawka mieści się w dolnych granicach stawek rynkowych za usługi opiekuńcze.

Łączna kwota z tytułu opieki osób trzecich wynosiła 1.232 zł. W toku postępowania likwidacyjnego powódce została wypłacona kwota 448 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich, a nie jak wskazała powódka kwota 112 zł. Wobec powyższego, roszczenie powódki z tego tytułu zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty 784 zł (1.232 - 448 zł = 784 zł).

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej określa art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zaś, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2 art. 817 k.c.) przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności z art. 817 § 2 k.c. oraz ich zasięgu obciąża ubezpieczyciela (art. 6 k.c.).

Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

W piśmie z dnia 24 marca 2016 roku, doręczonym w dniu 31 marca 2016 roku, A. D. zgłosił szkodę wynikającą ze zdarzenia z dnia 21 czerwca 2015 roku do Urzędu Miasta w Tuszynie i wystąpiła o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł i odszkodowania w kwocie 1.008 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich. Urząd Miasta w Tuszynie przekazał sprawę ubezpieczycielowi zarządcy drogi (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W., która pismem z dnia 14 kwietnia 2016 roku potwierdziła przyjęcie zgłoszenia szkody. W piśmie z dnia 9 maja 2016 roku, skierowanym do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W., A. D. ponownie sprecyzowała swe żądania wynikające ze zdarzenia z dnia 21 czerwca 2015 roku, wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł i odszkodowania w kwocie 1.008 zł z tytułu opieki osób trzecich.

W konsekwencji, w zakresie zadośćuczynienia oraz kosztów opieki osób trzecich w kwocie 560 zł odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu od dnia od dnia 16 maja 2016 roku (2 dni po upływie 30 dniowego terminu na spełnienie świadczenia od daty potwierdzenia przyjęcia zgłoszenia szkody przez pozwaną) do dnia zapłaty. Albowiem, w toku postępowania likwidacyjnego powódka żądała zwrotu kosztów opieki w kwocie 1.008 zł, a na jej rzecz wypłacono z tego tytułu na mocy decyzji z dnia 24 sierpnia 2016 roku kwotę 448 zł. Natomiast, odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 224 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich zasądzono od dnia następnego po doręczeniu pełnomocnikowi pozwanej odpisu pisma z rozszerzeniem powództwa, czyli od dnia 6 lutego 2018 roku, gdyż wezwanie pozwanej do zapłaty kosztów opieki osób trzecich ponad kwotę 1.008 zł nastąpiło dopiero w piśmie rozszerzającym powództwo.

Za bezpodstawne należy uznać żądanie pozwanej zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie od zadośćuczynienia i kosztów opieki osób trzecich dopiero od daty wyrokowania, jeśli krzywda i szkoda pokrzywdzonej istniała i była już

znana w chwili zgłoszenia szkody. Ponadto, zważyć należy, iż pozwana jest profesjonalistą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń. W ocenie Sądu, w toku postępowania likwidacyjnego dysponowała wiedzą i środkami pozwalającymi na prawidłowe ustalenie wysokości należnych powodce świadczeń.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. zgodnie z którym, Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powódka nie ostała się ze swym żądaniem jedynie w niewielkim zakresie co do odsetek oraz kosztów opieki osób trzecich. Zasądzona na jej rzecz kwota 10.784 zł stanowi około 97% wartości przedmiotu sporu.

Na kwotę 1.817 zł zasądzoną od pozwanej na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

Na nieuiszczone koszty sądowe w łącznej kwocie 678,50 zł złożyły się: opłata od pozwu od której zwolniono powódkę w kwocie 255 zł, opłata od rozszerzonej części powództwa w kwocie 301 zł oraz część wynagrodzenia biegłego w kwocie 122,50 zł. Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art.100 zd. 2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 678,50 zł.